

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 19.

WE SRZODE DNIA 7. MARCA 1798.

Z Wiednia d. 28. Lutego.

Przybyły tu ambasador rzeszypospolitey Francuzkiej generał Bernadotte, oddał wczoray ministrowi zagranicznych interesow baronowi Thugut w pałacu kancelaryi pierwszą uroczystą wizytę, dla okazania swoich zaufalnych listow. Minister zagranicznych związkow oddał mu na wzajem swoją wizytę.

Z Gratz d. 27. Lutego.

Lubo obcięcie miasta Rzymu przez armią Francuzką, które d. 10 t. m. nastąpiło nie podpada żadney wątpliwości, proste i obojętne z tamtąd wiadomości, które tu udzielamy nie zachodzą iak do d. 9; ale wszę iako można iuż z nich widzieć, co się na drugi dzień z Rzymem stać miało. Co dziennie i bywały kongregacye kardynałow; kurjerowie i deputowani odchodzili i przybywali. D. 5 ieszcze wyiechali Neapolitański minister, Xzę Belmonti, i trzech deputowanych Papieżkich, kardynał Somałia, P. Arrigoni i Xzę Giustiani na przeciw Francuzom. Tym czasem w Rzymie

poczyniono różne do utrzymania bezpieczeństwa kroki: 2000 woyska Papieżkiego dla zachowania porządku pod bronią stanęło, na głównym rynku roztawiono pikiety z armatami, 5 bram zamknięto, a d. 9 kardynał Doria wydał imieniem Oycia Świętego edykt, w którym mieszkańców Rzymu po oycowsku ostrzeża, żeby mających przybyć Francuzow, po przyjacielisku i mile przyjęli, i ich się nie obawiali; gdyż wódz ich iak nayıroczyściey zaręczył, że iako przyjaciele ludu Rzymskiego przychodzą. Na dowod iak Oyciec Święty temu przyrzeczeniu wierzy, nie od dzieli się od swego kochanego ludu i nie opuści Rzymu.

Co się wyżej wspomnionego poselstwa dotyczy, to nie wypadło podług życzenia. D. 8 przybiegł iuż od Neapolitańskiego posta kurjer z doniesieniem, że widział się prawda z generałem Berthier w Foligno; ale nie mógł od niego zezwolenia otrzymać, żeby deputowani Rzymscy puszczeni byli, ponieważ go generał Bert-

bier zapewnił, że ma rozkaz od dyrektoryatu dopiero w Rzymie negocjowania. Wspomniony minister przybył sam przy eskorcie Francuzkiej tej nocy nazad. D. 8 główna kwatera Francuzów była w Monterose, a d. 9 w Beccano. Tegoż dnia zrana minister Hiszpański Azzara pojechał do Francuzkiego obozu. Xzê Guistiani i Gabryelli w krotce udali się za nim, już nie jako deputowani, ale jako kommandanci miejskich korpusów na przeciw nich wyszli. D. 9 zatrudniano się cały dzień przygotowaniem furazów i pieczeniem chleba dla Francuzów. Przed kilką dniami przybył tam Papiezki regiment Colonna, który przymuszonym idąc marszem w jednym dniu 40 Włoskich mil ubiegł, i tym jedynie pospiechem uszedł ścigających go Francuzów.

Z Berna d. 18. Lutego.

Rząd kantonu Schaffhausen na dniu 6 dobrowolnie postanowił w swojej konstytucyi uczynić odmiany, których doskonała równość praw dla wszystkich klas ludzi najgłówniejszą będzie zasadą. Wybrano już obywateli do ułożenia projektu takowej konstytucyi. Znaczna liczba wojsk kantonu Zurich na dniu 11 i 12 przechodziła tedy, i udała się ku granicom. Inne dawne kantony trzymają woyska swoje w pogotowiu dla dania pomocy połączonym z niemi kantonom, w przypadku gdyby zagrożonemi były. Pisma Paryżkie fałszywie donieśli o niezgodnym zdarzeniu zasłanym w Thierens, wsi położonej na drodze między Yverdon i Moudon. Dwóch husarów Francuzkich w tej okazyi utraciło życie. Świeżo pokazał się urzędowy o tym zdarzeniu rapport, który do rządu, jak rząd Francuzki przez fałszywe rapporta był zwiedzionym.

Wyśłanie do wykonawczego dyrektoryatu rzeczypospolitej Francuzkiej.

Obywatele Dyrektorowie! Pozwolicie ludowi Bernenskiemu, który teraz w najściślejszym sposobie z rządem swoim jest połączony, dać poznać z otwartością przyzwoitą względem wielkiego narodu, jego uczucia szczere dotyczące się związków, w jakich znajduje się teraz względem rządu Francuzkiego. Przyzwyczajony od niepamiętnego czasu widzieć w narodzie Francuzkim dobrego sąsiada, któremu on także od dwóch wieków bezprzerwy dawał niewątpliwe przyisłni dowody; lud ten, z żalem tylko mógł widzieć wielką odmianę w tych tak szczęśliwych związkach. Ożywiony uczuciami szczerości i szacunku, lud ten połączony teraz z rządem swoim, ma sobie dzisiaj za świętą powinność oświadczyć wam, Obywatele Dyrektorowie, że równie usilnie pragnie pokoiu z narodem Francuzkim, jak przywrócenia na zwałem dawnych związków przyjaźni i dobrego sąsiedztwa, i że gotów jest uprzętnąć i załatwić jak najszybciej wszelkie trudności, gdyby zachodziły jakie między narodem Francuzkim i naszym, byleby to nie było z uszczerbkiem niepodległości wolnego ludu, którą utrzymać i bronić aż do ostatniej krwi kropli przedsięwziął. Ufni w tak słusznym żądaniu wolnego ludu, podchlebiamy sobie po waszej sprawiedliwości, Obywatele Dyrektorowie, że prędką i dogodną odpowiedź, odbierzemy, a w takowym razie oczekujemy z pewnością cofnięcia wojsk waszych od naszych granic, poczym lud nasz który uzbroił się jedynie dla swojej obrony, podobnież się cesaie. Powtarzamy Obywatele Dyrektorowie żądanie o prędką od-

powiedz i prosimy was, abyście się zapewnili o szczerości szacunku dla was, i narodu Francuzkiego. Dnia 7 lutego 1798.

Podpisano Rząd i lud zgroma-
dzony Berna.

Z Paryżu d. 13 Lutego.

Wczoraj zamieniła się rada 500 w tajemny wydział, dla słuchania poselstwa od dyrektoryatu, tyczącego się złączenia pewnego kraju z Francją, który oto prosi.

Obywatel Dawid drugi sekretarz w trzeciej dywizji zagranicznych związków i współwydawca monitora, sekretarzem legacji przy rzeplitej Cysalpińskiej, obywatel Mariveaux bywsi sekretarz w Szwecyi, sekretarzem legacji w Turynie, a bywsi konsul w Genui, sekretarzem legacji w Neapolu są mianowani.

Nie prawdzi się, żeby minister wojny Scherer ambasadorem do Konstantynopoli był mianowany.

Listy z Szwajcaryi donoszą, że P. Necker nie oddalił się z swych dobr Copet, jak dotąd słyhać było, siedzi tam z swoją córką Panią Stael i chwali postępek Francuzkich jeneratów względem niego.

Jenerał brygady Chabert został komendantem Marsylii. Miasta Sarlat i Beziers są także w stanie oblężenia ogłoszone.

Ludność prowincyi na lewym brzegu Renu, które tym czasowo na 4 departamenty podzielono i których główniejszymi miastami są Moguncya, Trewir, Koblantz, Achen i Kolonia, podają na 1 million 250,000 mieszkańców. Departament Roer, którego Achen jest głównym miastem, jest ze wszystkich największy i najważniejszy.

Do Caienne razem z wyprowadzonymi, zawieziono drzewo chlebowe.

Widziano, mówi Lalande, Merkura i Wenerę przechodzące w formie czarnych plam przez słońce, ale nigdzie nie widziało komety; obywatel Dangos, zrzeczny astronom w Tarb, czynił d. 18 stycznia tego gatunku postrzeżenia, i widział przez 20 minut, ciało czarne, okrągłe i niewielkie przechodzące przez słońce; przypomniał sobie, że w roku 1784 widział coś podobnego. Zaczyn kometą, która całą miała zakryć ziemię, i przed kilką tygodniami tyle trwogi narobiła, podobno od słońca pochłoniętą została. Nasi astronomowie pomylili się więc w rachubie.

Wczoraj napotkaliśmy, mówią redaktorowie dziennika *la Clef*, jednego obywatela, który wychodził od obywatela Barras, i zostawił tam wszystkich pięciu dyrektorów iedzących w największej z sobą przyjaźni śniadanie. Lecz postuchajcie tylko złych i głupich ludzi, powiedzą wam, że członki dyrektoryatu wielkiej z sobą żyją niezgodzie, i ta niezgoda w miesiącu germalinal ściągnie okropne na Francją klęski...

Obywatel Lehoc wydał tu pismo: *Aux Anglais; fragment d'un ouvrage sur la situation de l'Europe*, które z wielką ciekawością czytają.

Armatorowie Ostendy wszystkie swoje okręty na wylądowanie do Anglii i 12,000 liw: ofiarowali.

Rachują tu, że gdyby Anglia chciała wzbronić łączenia się Francuzkim okrętom, musiałaby najprzód 20 okrętów postawić. Hiszpanie mają 40 okrętów, potrzeba żeby podobną liczbę przeciw nim wystawiła. W Brest jest najmniej 30 zdalnych

do uzbrojenia, potrzeba żeby także 40 przeciw nim wystawiła, a przeciw Holle-
ndrom przynajmniej 23 iezeli, ci choć
tylko 18 uzbroją. Zaczyn chociaż Fran-
cuzi maiey okrętow posiadają, dla utrzy-
mania jednak wyższości swey, musieliby
Anglicy przynajmniej 150 uzbroionych i
w ludzi opatrzonych mieć okrętow, a
gdzież tyle wezmą maytkow?

Dziennik *de la Gironde* donosi o przy-
łączeniu się do Hiszpańskiej floty w Ka-
dyx, 19 Francuzkich i bywszych We-
neckich na śródziemnym morzu okrę-
tow.

Obywatel Prinnet podał dyrektoryato-
wi projekt obozu pływającego, złożonego
z okrętach zupełnie nowoy formy, i tak
mocno zrobionych, że potrafią wytrzymać
wszystkie na morzu zdarzenia i wszystkie
nieprzyjacielskie ataki. Autor podęymuje
się zrobić takowy oboz w wielkości, żeby
100,000 ludzi w sobie umieścić. Wiele
znaczących artystow roztrząsawszy ten
projekt, uznali go być godnym do ścia-
gnięcia uwagi rządu.

Redaktor mieści w sobie dosyć ważny
artykuł o emigrantach. Wypisawszy się
autor, że emigranci nie mogą nigdy do
Francyi powrócić, przypomina im, że są
Francuzami, że powinni nienawiedzić An-
glikow i z ukontentowaniem patrzeć na
gotowaną przeciw nim wyprawę. Wzy-
wa ich zatem, do przykładania się z swey
strony do upokorzenia Anglii. "Emigran-
ci! wykrzykujcie, wy niemacie więcej o-
czyzny, ale umiemycie ją sobie zrobić. Po-
słuchajcie głosu, który was na brzegi S.
Wawrzyńca rzeki wzywa. Kanada woła
oswobodzenia, bądźcie iey wybawiciela-
mi. Nazwano ją nową Francją, ponie-

waż tam Francuzi! nayıpierwsze założyli o-
sady. W roku 1608 prowadzeni Francuzi
przez Samuela Champlaina założyli mia-
sto Quebec. Idźcie, zdobywając nazad
ten kray, przywroccie mu piękne iego
imię nowoy Francyi. W ostatnim wieku
Flibustynowie w St. Domingo mniej iak
wy mieli sposobow, a przecię Metropolia
winna garstce tych walecznych ludzi nayı-
bogatszą kolonią. Emigranci! zastanow-
cie się nad tym, wy nie możecie do Fran-
cyi powrócić, ani w obcych krajach ba-
wić. Kanada iest tak wielki kray iak ca-
ła Europa; iest to nowa Francya, którą
nam Anglia wydarła. Ukarzcie Anglią i
zasłuzcie sobie na oyczyznę!"

Kontrolor marynarki w Brest donosi
pod d. 5. t. m. że idący z Orientu do Brest
przeznaczony transport od 40 żaglow, iuż
widać tego portu i wszelkiego uniknąć
niebezpieczeństwa.

Rada 500 postanowiła iuż, że człon-
ki dyrektoryatu d. 21 marca będą losy rzu-
cały, który z nich na ten rok wywydzie.
Wybor nowego dyrektora nastąpi ostatniey
dekady floreal, a d. 20 maja nowo obrany
zasiedzie iuż miejsce swoje.

Tuteysze pisma mieszczą w sobie na-
stępujący list z Vera Crux w Mexiko pod
d. 28 grudnia:

"Przed rokiem chciał ieden Francuz
nazwiskiem Losel rodem z Montpellier do
Europy nazad powrócić; ale w bliskości
tego miasta z rozkazu inkwizycyi został
aresztowany. Cały występki iego był, iż
frankmasoym był. Gdy blisko rok w wię-
zieniu siedział poprowadzono go w tych
dniach na osle do kościoła S. Dominika
dla sądzienia. Na głowę wdziano mu czap-
kę ochydy, w formie głowy cukru, z napi-

sem z przodu i z tyłu: *Frankmason*. Inkwizycja skazała go na wyprowadzenie na brzegi Afryki. Instygator tutejszey inkwizycji nazywa się Bourbon; utrzymuje że z Krolewskiej rodziny pochodzi i jest poprzyśięgłym nieprzyjacielem wszystkich kacerzów i nowatorów. Tutejszy sędzia nazwiskiem Valinsuol, ziednał sobie przydomek Meksykańskiego Roberspie-ra. Nie dawno aresztowano tu Francuzów Murgier z Lyonu i Morel z Marsylii. Dla wydobycia z nich pewnego wyznania siedem razy zakładano ich na tortury, aż też życie na nich zakończyli. Adwokat jeden był nie dawno od inkwizycji na spalenie skazany; ale dekret jego przemieniono na wyprowadzenie. Rozumią, że obawa poruszeń rewolucyjnych do tak okrutnych środków inkwizycją prowadzi.

Z Bruxelli d. 11. Lutego.

Większa część wojsk składających garnizony w gciu przyłączonych departamentach, dziś i jutro wychodzą dla udania się na brzegi Renu. Park artylleryi będący w Mechlinie idzie do Koblentz; większa część garnizonu Bruxelskiego idzie do Kolonii, a inne oddziały garnizonów w Mons i Gandawii idą do Bonn. Pomimo tego piszą z Luxemburga, że bezustannie z tej fortecy wychodzi artyllerya i amunicye wojenne, które Mozellą prowadzą aż do Koblentz. Z drugiej strony niebawnie ma się zgromadzić korpus wojska nad Mozą między Wenlo, Maastricht i Leodjum. Zamiar tego nie spodziewanego wojsk marszu i tyłu czynionych przygotowań do wojny jest nie wiadomy. W Dunkierce ma być zbudowana wielka twierdza, opatrzona bateriami na którą wiać będzie mogło 3000 ludzi, a inne roboty w

porcie tym z wielkim idą pospiechem. W statkach wojennych Angielskich pokazało się przed tym portem, i obawiamy się aby nie był blokowany. W Przeciagu dni czterech zaprowadzono do więzień miasta tego 8 osób duchownych czyli exmichow, którzy na wygnanie są skazani; nie szczęśliwi ci niebawnie mają się do Rochefort udać, wraz z kilku innemi duchownemi podobnie ostracizmem ukaranemi. — Austriacki generał hrabia Gontreul i pułkownik Apres, którzy przybyli tu byli dla odebrania swoich dóbr, stosownie do 9 artykułu traktatu pokoju, nie atoli tu do tego czasu, mimo najusilniejszego starania nie wskurawszy, mają się udać prosto do Paryża, dla przełożenia swoich zażaleń samemu dyrektoryatowi. Wyszukiwania towarów Angielskich dotąd ciągle z wielką ostrością odbywają się, i wszystkie wynalezione towary są zabierane.

Z Bononii d. 8. Lutego.

W tych dniach przybyło tu jeszcze wiele wojska Francuzkiego; część jedna z nich udała się do Ferrary. W mieście tym znajduje się już teraz 8000 wojska pod rozkazami generała Dumas, które objęły bramy i wszystkie posterunki. Generał Latour mianowany jest kommandantem tej fortecy, którą w żywność i amunicją opatrywać zaczęto. Ta okoliczność wierzyć każe, że Francuzi istotną chęć mają zatrzymać Ferrarę. Według wiadomości z Romanii, armia Francuzka która weszła do państwa kościelnego podzieliła się na trzy kolomny: jedna udała się po nad brzegi morza, druga w góry, a trzecia drogą do Lorettu. Ta ostatnia doświadczyła oporu; niektórzy mieszkańcy połączeni z włoszjanami dali ognia do przed-

niey strąty i wielu żołnierzy zabili; lecz za nadejściem kolomny kupa ta rozproszoną została. Mowią że Francuzi dla zemścić się za uczynioną im wzdargę Loreto na dwu godzinny rabunek oddali. Kolomna, która udała się do Furlo, miała na dzień 1 t. m. wraz z główną kwaterą stanąć w Foligno. Francuzi fortecę Ankone w iak najlepszym stanie obrony stawiają i wżywność wszelkiego gatunku opatruią. Do portu miasta tego przybyło wiele statkow wojennych. Biega pogłoska, że państwa Papiezske oddane będą Xciu Parmy w zamianę za iego Xięstwo, które do rzeczypospolitey Cysalpińskiej wcielone będzie; to zaś jest rzeczą pewną, że najlepsze porozumienie między dworem Parmeńskim, a rzplą Francuską panuie.

! Z Rastadt d. 16. Lutego.

Prywatni deputowani Xiąt i państw Rzeszy z pośpiechem przynoszą deputacyi Rzeszy żądane od nich zdanie, względem propozycji ministrów Francuzkich uznania Renu za granicę. Wszyscy, iak wi dać, zgadzają się w nakłonieniu deputacyi do przyspieszenia ukończenia pokoju, a większa ich część zezwala na uczynienie żądanej od nich offiary, ale z wyraźnym warunkiem, żeby za straty, które będą musieli ponieść wynadgródeni zostali. Deputacya na onegdayszey selsyi postanowiła, iak mówią, odpowiedzieć na ostatnią nagłącą notę ministrów Francuzkich, że przychyli się do ustąpienia krajow na lewym brzegu Renu położonych, i że wezwie ministrów Francuzkich do oznaczenia linii demarkacyjney woyskowej, między dwoma państwami. Dzisieysza selsya poświęcona została na roztrząsanie

maiący się w tey mierze ministrom Francuzkim podać noty.

Podług li tow z Paryża, jenerał Buonaparte nie powroci tu więcej. Też listy zapewniają, że on poty nie opuści swojej armii, poki wylądowania do Anglii nie uskuteczni, które, iak mówią, przed końcem marca ma nastąpić.

Obywatel Mengaud rozesłał, iak mówią, do wszystkich kantonow projekt konstytucyi P. Ochs. Projekt ten zajmuie Gryzonow, którzy wezwani będą do przyłączenia się, i kraj Wodow, procz miasta Genewy. Cała rzeczpospolita Helwecka jest podzielona na 22 kantonow. Miasto Lucern będzie tymczasowo stolicą nowo-
rządy rzeczypospolitey i edney i nieograniczonej.

Major Bey agent regencyi Berneńskiej miał być zimno bardzo przyjętym od obywatela Mengaud, który żądał, iak mówią, aby rząd Berneński przysłał do niego pełnomocnikow z nieograniczoną władzą dla wniesia z niemi w negocyacyę. Chodzi tu o zapłacenie kilku millionow na wynadgródenie rzeczypospolitey Francuzkiej. Mowią, że miasto Bienne żąda złączenia się z Francją, i że na zgromadzeniu mieszczan i magistratu na dniu 7 odbytym, postanowiono wysłać do Paryża deputacyę, która u dyrektoryatu starać się ma o to przyłączenie. Jenerał Schauenbourg miał przenieść na dniu 18 swoją główną kwaterę z Delmont do Bienne. Jenerał St. Susanne przybył do Strazburga i objął kommandę piątej dywizyi woyskowej, która się od Huningen do Landau rozciąga. Francuzi z pośpiechem pracują nad zreparowaniem fortyfikacyi w Kel.

Biegają tu listy elektora Palatynatu ieden do trzech gwarantow Cieszyńskiego

pokoju, drugi do stanów Rzeszy, aby nie porwalały na ustąpienie lewego brzegu Renu.

Trzej Pruscy postowie podali ministrowi Francuzkim notę, względem zaszczipiania drzew wolności w Kliwii i Geldryi Pruskiej, i mieli z niemi z tej okazyi konferencyą.

Biega tu także historia politycznych cierpień, rękopism w łacińskim języku, w którym przytacza wszystkich mocarstw z Biblii słowa.

Manheim jest w wielkiej trwodze. Dzieci Xcia Dwomostow, iako też familia Xżąt Leiningen wynoszą się z tego miasta.

Pruski kurjer i nowe Bawarskie poselstwo przybyli tu w tym momencie. Badeński poseł P. Reizenstein powrócił tu z Paryża nazad.

Z Manheimu d. 13. Lutego.

W czasie gdy Francuzi burzą szaniec nadmostowy, trzymają nas prawie w blokadzie od strony lewego brzegu Renu; przebywanie tej rzeki wcale nam jest zabronione, i przełożenia rządu miasta, który udał się do jenerała Hatry z żądaniem zniesienia tego zakazu były bez skuteczne.

Z Bazylei d. 12. Lutego.

Uroczystość wykonania przysięgi nowych naszych reprezentantów i mieszczan z wielką uroczystością odprawiła się na dniu osmym. Ministrowie rzeczypospolitych Cysalpińskiej i Francuzkiej i jenerał Dufour na sefsyi przytomni byli. Potwierdza się, że obywatel Mengaud przyjął deputowanego, którego regencya Berneńska wysłała, dla zrzeczenia się użytych od Berneńskiego wojska kroków i proponowania negocyacyi. Deputowany ten od-

jechał nazajutrz dla opatrzenia się w pełnomocnictwo. Wreszcie wszystko zawisto od odpowiedzi, iaką da dyrektoryat wykonawczy na przesłane mu przełożenia, i mamy powody do wierzenia, że odpowiedź ta będzie zupełnie sprzyjająca. Tym czasem jest zawieszenie broni. Podług listow z Berna, wojska zajmują dotąd też same położenia: jenerał Brun z korpusem od 12 do 15,000 ludzi zajmuje okolice Payerne i Awanche; przednią straż swoją ma na obydwóch brzegach jeziora Morat. Przednia straż wojska Berneńskiego stoi w Morat, Erlach, Nidau i formuje pół cyrkulu na zachodzie od Berna, gdzie wszystkie sprzymierzone zgromadziły się siły, gdyż wiele kantonow a nawet te, w których rewolucya już zaszła dostawiły przynajmniej część swoich kontyngensow.

Z Turcyi d. 4. Lutego.

Przy armii z buntowanego başy Widdińskiego, Pasman Oglu, miano postrzedz dobrych taktyków i indzynierow innych narodow. Armia jego jest dobrą artylleryą opatrzona. Buntownik ten odpowiedział wysłanemu do niego od Porty poselstwu do zrobienia pokoju, że nieżłoczy pierwey oręża, poki W. Sułtan nie uzna jego niepodległości, nie ustąpi mu Belgradu, Orsowy i części kraio wzdłuż Donau leżących. Mieszkańcy Serwii są z powodu tej wojny naybardziejzie uciśnieni. Pasman Oglu, który teraz wielką armią pod Widdinem zgromadza, dla stoczenia decydującej bitwy, obchodzi się z Serwianami, po nieprzyjacielsku, którzy się za nim nie oświadczaia. W. Sułtan wydał znouwu rozkaz wieszania tych wszystkich Serwianow, którzy z buntownikami trzy-

małą; dzieci nawet i żony nie są oszczędzone, jeżeli ich mężowie w aktualnej już są Pasman Oglu służbie. Udręczeni tym sposobem Serwianie uchwycą się zapewne mocniejszy strony, i jeżeli Pasman Oglu przemoże, to Serwia na zawsze dla Porty zginiona. Porta każe bardzo w Azji rekrutować dla zmocnienia swej armii przeciw buntownikom. Pasman Oglu ogłosił się razem publicznym protektorem Greków w Turczach, i dał się słyszeć, że jeżeli W. Sułtan nie pozwoli na jego żądania, tedy na rozwałkach seraiu w Konstantynopolu dopiero pokoy zawrze.

Z Szwabii d. 15. Lutego.

W Bawaryi Cesarscy indzynierowie czynią nad rzeką Inną, nad Sasbach i wyższym Pfalcu nad Nabą rozmiary.

W Strasburgu pracują jeszcze mocno około telegrafu i w 14 dni ma już być czynnym.

Francuzi zatrudniają się teraz wystawieniem nowego pomnika Turenowi przy Sasbach; fundament już na niego założony. — Bywsza armia Reau rozchodzi się już całkiem: jedna część idzie do armii Angielskiej, druga ku granicom Szwajcaryi.

Z Blankenburga d. 17. Lutego.

Hrabia Prowancyi opuścił już tutaj swoje mieszkanie z całą swoją świtą, nikogo od swego dworu nie zostawiając. Pojechał drogą na Quedlinburg, i mówią, że się do Kurlandyi uda.

Z Frankfurtu d. 17. Lutego.

Ehrenbreitstein jest od Francuzów opasane.

W niemieckich gazetach piszą, że Imperator Rosyjski korpusowi Kondusza-

chorągiew darował, na której się czarny krzyż i lilie znajdują. Xzę Kondusz bierze na miesiąc 600, a Xzeta Burbon i Englien każdy po 300 luidorow.

Do Kassel powrocili nazad Pruski poseł hrabia Wittgenstein i Francuzki minister obywateli Rivals.

Miedzy Filipsburg i Mannheim wszystko Francuzi do przeprawy za Ren, po gotowiu mają. — Większa część stojącego Francuzkiego woyska między Laną i Siegidzie na Moguncyą ku Metz, gdzie dalsze odbierze rozkazy. — W Kolonii zamknięto około konstytucyjny i papiery jego zapieczętowano.

Z Brukseli d. 13. Lutego.

Piszą z Dunkierki, że generał Buona parte w towarzystwie generałów Kleber, Desaix, Dufalga i całego wyższego sztabu armii Angielskiej w krotce do tego ma przybyć miasta. Czynią tam przygotowania, do przyjęcia go przyzwicie. Port ten dostawi na wyprawę 60 armatnych szalup, policzywszy w to szalupy obywatela Muskyn; prócz tego budują wielką liczbę transportowych statków i obszerną tratwę, która będzie mogła na sobie mieścić 2000 piechoty i 600 jazdy. Onegdaj ruszyły bataliony z Gand i Antwerpii i mają rozkaz udać się do Dufeldorff. Donoszą z Antwerpii, że rząd Batawski kazał uzbroić w porcie Helwetsluys eskadrę mającą się składać z wielu fregat, kutrow, szalup i innych lekich statków. Ta eskadra będzie pod rozkazami kontra Admirała Story, i jest przeznaczona do krążenia przy wyście Skaldy i pod brzegami Zelandii dla zastronienia ich od nieprzyjacielskich kroków Anglii.

D O D A T E K

D O N^{ru.} 19.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 7 MARCA 1798.

Z Hagi d. 13. Lutego.

Bywszy sekretarz prowincyi Ober-
yssel nazwiskiem Dumber wczoray pod
konwoiem iazdy był tu sprowadzony, a
potym iako więźnia do Castellaney go za-
prowadzono. — Bywszy także sekretarz le-
gacyi Francuskiej pod ministrem Neel,
obywatel Julien, onegday w stancyi swey
został przyaresztowany, na żądanie mini-
stra Delacroix; dla tego, że wiele mówił
przeciw teraźniejszemu porządkowi rze-
czy. Do Antwerpii ma bydź transporto-
wany; nie wiemy czyli to uważać iak wy-
danie go, czyli też iako deportacyą z kra-
iow naszymy rzeczypospolitey.

Zgromadzenie konstytucyjne nakaza-
ło oddalenie z rzeczypospolitey wszystkich
emigrantow, iako też deportowanych xię-
ży z Francyi i dyrektoryatowi wykonanie
tego zaleciło. Ten wydał potrzebne roz-
kazy do 9 administracyow i deportowanie
ich w Niemcy ma się zaraz rozpocząć.

Dzisiaj dyrektoryat wybrał 5ciu mi-
nistrow, którzy tak iako we Francyi za-
miast wydziałow wykonawczych różnemi

interesami zatrudniać się mają. Przeczna-
zione do tego osoby są: obywatel Beyman
iako minister wojny, obywatel Spoors ia-
ko minister marynarki, obywatel Buis iako
minister interesow zagranicznych, obywa-
tel Oudatie iako minister wewnętrzny i
obywatel Cuperus iako minister sprawie-
dliwości.

Ze połączenie wszystkich prowincyi
tylu trudnościom podpada, dziwić się nie
potrzeba z powodu nierówności ich dłu-
gow. W zeszłym roku summa długu o-
gólnego narodowego wynosiła 17 millio-
now złotych. Lecz prowincya Hollandya
winna była 453,985,754 złotych. Gel-
drya 8,841,114 zł. Fryslandya 31,706,933
zł. Oberisfel 9,389,400 złotych. Groenin-
gen 9,723,384 zł. Zeelandya 58,167,664
zł. Utrecht 27,313,389 zł. Powiat Dren-
the 200,000 zł. Cała więc summa szcze-
gólnych długow czyniła 611,417,338 zł. hol.
(2,038,057,793 zł. pol.) a prowizya od nich
17,366,387 zł. (57,887,756 zł. pol.)

Kupiec ieden sprowadził z Indyow
wschodnich bardzo pożyteczny gatunek

psow, mających wafnę tak prawie delikatną jak iedwab; może być przerobiona na pończochy, kamizelki &c. i 4 razy na rok strzyżona.

Z Hagi d. 17. Lutego.

Dla dobra naszego skarbu zatknano 3 ważne źródła, które znacznych wymagały wydatków. Reforma prowincjonalnych zgromadzeń, w których liczbę członków znacznie zmniejszono, i których płaca prowincyą Hollandyi 200,000 zł: hol: kosztowało, nie wyciąga teraz tylko 50,000 na rok, i toż samo o innych prowincyach w pomiar ich wielkości powiedzieć można. Zniesienie wydziałów, które teraz ministrowie zastępują przynosi także wielkie pożytki. Każdy wydział składa się z 21 członków, a teraz jeden minister to wszystko robi. W wojskowym i marynarki wydziałach, które straszne kosztowały summy, większe jeszcze oszczędzenie nastąpi. Zmniejszenie pensyi jest trzecie źródło oszczędzenia. Konstytucyjne zgromadzenie dekretowało już, że od dnia 31 marca wszystkie wojskowe pensye ustają; ktoby potem do pensyi miał prawo ma 3 miesiące czasu do zgłoszenia się i podawania swoich zasług, a gdy te uznane zostaną będą im pensye wyznaczone. Na takowe pensye wychodziło przeszło jeden million; ale gdy dotąd istotne tylko zasługi będą ich mogły otrzymać, mało na nich wyjdzie.

Przeszłego wtorku nakazano Niemieckiemu regimentowi Waldek, który tu część naszego garnizonu składa, wykonać przysięgi nienawiści stadhuderatu, a rystokracji, federalizmu i anarchii. Hollenderscy oficyerowie będący w tym regimente wykonali ją; ale Niemieccy oficy-

rowie zastaniali się swoją kapitulacją, która im inney przysięgi nad wierność nie pozwala wykonywać, i prosili o 14 dni czasu, żeby się mogli Xcia swego zapytać. Siedmiu jednak subalternów wykonało taką przysięgę. Kapitan Zielberg niechciał iey wykonać i został od dyrektoryatu od służby oddalony. Reszta oficyerów, jest aż do czasu poki nie odbierają od Xcia Waldeck instrukcyi zawieszona, a subalterni, którzy przysięgę wykonali regimentem kommanderują.

Przeznaczony nasz do Wiednia minister, obywatel Blauw, odebrał na ekwipowanie się 5000 zł: hol: a na inne potrzeby 2000.

Od Rosyjskich granic d. 8. Lutego.

Nie dawno wyszedł własną Imperatorką ręką podpisany ukas, żeby się nikt nie wazył od d. i. t. m. zacząwszy po ukasie przepisanej frakow używać, tylko Niemieckich sukien z stojącym kołnierzem, a zamiast żyłtow małą być Niemieckie kamizelki z kieszonkami używane. Oprócz tego zakazano noszenia ogrątych kapelusów, trzewików wstążkami wiązanych, półbucików, sznurowanych butów, tudzież zszytych, grubego wiązania naszyi, pantalonów, leibikow, &c.

Z Zemlina d. 8. Lutego

Niedawno znów oddział jeden insurgentów 2700 ludzi okazał się przy Proserowce, i mocny oboz w tamtej stronie założył. Basza Belgradu wysłał 3000 ludzi dla zniesienia buntowników strasznych wszędzie przez swe okrucieństwa. Bitwa była uporczywa: insurgenci potykali się z rozpaczą, musieli jednak uleść przemocy i zostawiwszy 80 ranionych pierzchneli. Serwianie szczególnie się w tej po-

trzebnie popisywali, a dumni z odniesione dryi musiał kapitulować, woyska Bazy go zwycięztwa, głowy poległych na pikach obięły tę twierdzę. — W Belgradzie jest tenosili. Radość w Belgradzie jest nie mała raz do 12 Baszow z różnych stron przycodziennie tam 6 do 8 insurgentow zabra- byłych.
nych w niewolę tracą. Garnizon Semen-

DONIESIENIA.

Niżej spisane strony cyrkulu Radomskiego złożyły pożyczkę wojenną na nich rozłożoną, jako dobrowolną ofiarę, i zrzekły się, tak z własnej patryotycznej pobudki jako też z miłości ku Najmilszemu swemu monarze, obligacyi rządowych na takowe pożyczkę wystawionych być mających; jako to:

Kozienickcy obywatele i Zbor żydowski	zł. ryń.	30
Mieszczanie Wierzbickcy		2
Mieszczanie Ryczewolscy		8
Mieszczanie Wierzbickcy		8
Bywsi komornik, W. Teodor Błonski dziedzic wsi Bukowiec i Maliszow		93 26 kr.

Na ostatk wynagrodził syndyk miejski Kazimierski, P. Ginalski, w cyrkule Józefowskim, za tyszkę srebrną którą toż miasto Kazimierz dolny, jako dobrowolną ofiarę wojenną z własnej pobudki darowało i taż zgineła była. . . . 2 kr. 27½
W Krakowie G. 23 lutego 1798.

Jmieniem C. K. sądow Szlacheckich Krakowskich galicyi zachodniej oznaymuie się niniejszym edyktem Jmć. P. Franciszkowi Xaweremu Działyńskiemu, że Jmć. P. Maryanna z Jankowskich Tomkowiczowa w Krakowie mieszkająca u tychże sądow Krakowskich o wyznaczenie detaxacyi dobr Gnie, woszowa dla zapłacenia summy 3000. czer: zł: i zakładu czyli wadyum 3000. czer: przeciw niemu notę podała, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Ponieważ zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, albo czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, temuż J. P. Działyńskiemu tuteyszego patrona Telesfora Billewicza, z jego kosztem, kuratorem ustanowili, z którym process podług ordynacyi sądowej dla państw C. K. przepisanej, przedsięwzięty i ukończony będzie. przeto on niniejszym edyktem tym końcem upomina się, ażeby dnia 12. maja 1798. o godzinie 10. z rana do sprawy ustney sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądowi tuteyszemu wymienić, i podług przepisu tych szrodkow prawa używał, które do poparcia swej sprawy za nayskuteczniejsze, osądzi ile że w przeciwnym przypadku, wypadki niedogodne z zaniebdania i zwłoki wyniknąć mogące, sobie samemu przypisać winien będzie. Tak albowiem stanowią prawa dla C. K. państw dziedzicznych dane.

Z Rady C. K. sądow ślacheckich Krakowskich zachodniej galicyi dnia 10. lutego 1798.

W niebytności JW. Prezesa:

Pickarski mp.

Darowski.

W. Roskoschny.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej galicyi oznaymują niniejszym edyktem Jmć. P. Piotrowi Czermińskiemu, że Jmć. P. Walenty Charzewski w dobrach Gliniki w cyrkule Rzeszowskim mieszkający u tychże sądow Krakowskich o ogólną sumę 1652. zł: p. gro. 21. wydatków, za umowę dzierżawy dobr Grzybowa, przeciw niemu notę podał, i pomocy sądowej ile sprawiedliwość dozwala, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie P. Czermiński zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach znajduje się, iemu jako obżałowanemu tuteyszego patrona P. Ignacego Miłkowskiego, z tego szkoda i jego kosztem kuratorem postanowili, z którym process podług przepisanego dla C. K. państw

dziedzicznych, sądownictwa rozpoczęty i ukończony zostanie; przeto on niniejszym edyktem tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym to jest w przeciągu 90. dni sam się stawił, albo jeżeli izkie ma prawa swego obrony, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do poparcia sprawy tej za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym przypadku, niepomyślne wypadki z zaniedbania wypaść mogące, sobie samemu przypisać będzie winien. Tak bowiem prawa dla C. K. państw dziedzicznych przepisane stanowią.

Z Rady C. K. sądow. szl.: Krak.: zachod.: Galicyi dnia 7. lutego 1798. r.

Pod niebytności JW. Prezesa.

Pickarski m.p.

Darowski m.p.

W. Rozkoschny m.p.

Imieniem C. K. sądow szlacheckich Krakows: zachodniej Galicyi oznaymuie się niniejszym edyktem JP. Xaweremu Bratkowskiemu: że wyszł już z małoletności Panny Anna i Helena Bratkowskie, jako i Magdalena Paprocka w przytomności męża swego JPana Andrzeja Paprockiego czyniąc, przez plenipotentą swego adwokata Męciszewskiego, u tychże sądow Krakows: (ażeby prawa swego mniemanego do summy 80,000 zło. pol. prawnie poszukiwał; albo inaczej wieczne iemu milczenie nakazane było) przeciw niemu note podały i opomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszały się

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości iego mieszkania, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, temuż Pu. Xaweremu Bratkowskiemu tutejszego patrona P. Dominika Głogowskiego z iego szkodą i iego kosztem, kuratorem postanowiły, z którym proces podług C. K. ordynacyi sądowej przedsięwzięty i ukończony zostanie; przeto on niniejszym edyktem tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to jest: w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić; i podług przepisow tych środków prawa używał, które do poparcia swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym przypadku, niepomyślności z zwłoki i zaniedbania wynikać mogące, sobie samemu przypisać winien będzie. Tak bowiem prawa C. K. stanowią.

Z Rady C. K. sądow szlacheck: Krakows: zachod.:
Dnia 3. Stycznia 1798.

Adersperg.

Pickarski.

J. N. a Kronenfels.

Od strony C. K. M. prefektury Złockiej z należącemi dobrami: Sandomierzem i Osieckiem, pada się do wiadomości, iż na dniu 15. maja w roku terażniejszym będzie licytacja paktu krow w folwarkach na tych dobrach znajdujących się, na 3. lata od 1. listopada roku 1798. aż do roku 1801.

To jest na Dobra w Złockiem.

W Złockiem i Maliżańskiem.

Na Dobra w Sandomierskiem.

W Stodolskiem, Samborzeckiem i Mokoszyńskiem.

Na Dobra w Osieckiem.

W Osieckiem, Bukowskiem, Więźownickiem, Czeykowskiem, Strzegomskiem, Polanieckiem i Zdziekiem folwarku.

Kto sobie życzy pakt krow tych otrzymać, na z wyżej wyrażony dzień, aby się o godzinie 9 rano stawił i z opatrzeniem gotowizną notey części roczney arendy, która przed licytacją powinna być złożona. O kondycjach zaś teyże arendy może każdego czasu w kancelaryi tutejszey się dowiedzieć.

W Złocie dnia 20. lutego 1798 roku.

Podaje się do wiadomości, że kamienica w mieście Krakowie na ulicy floryańskiej pod Nr. 539. jest do sprzedania. Życzący sobie iey nabydź ma się udać do właściciela tej kamienicy JP. Jana Bułowskiego tamże mieszkającego.